



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Tomasz Szanciło

SSN Jacek Widło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko P. R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

29 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 21 maja 2021 r., sygn. akt I ACa 858/20,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 21 maja 2021 r. w sprawie o zapłatę z powództwa Bank w W. przeciwko P. R. , na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 17 grudnia 2019 r., w szczególności, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej dalszą kwotę 45 187,53 zł oraz odsetki ustawowe za opóźnienie;

zmienił punkt II, zastępując kwotę 2 099 zł kwotą 8 235 zł oraz oddalił apelację strony powodowej w pozostałym zakresie oraz apelację pozwanego w całości.

W dniu 28 sierpnia 2015 r. P. R. zawarł z Bank w W. umowę kredytu gotówkowego. Na mocy umowy Bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 146 407,76 zł. Kredyt był przeznaczony na dowolny cel, niezwiązany z działalnością gospodarczą, i był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która wynosiła 8,60% w stosunku rocznym. Po dwóch latach od dnia zawarcia umowy kredytu P. R. przestał spłacać raty kredytu z uwagi na trudności finansowe. Pismem z 7 października 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty zadłużenia, które na dzień wystawienia wezwania do zapłaty wynosiło 3 643,81 zł,. Powód wskazał, iż brak spłaty będzie skutkował działaniami windykacyjnymi. Pismem z 6 grudnia 2017 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę przedmiotowego kredytu gotówkowego z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. W dniu 29 sierpnia 2018 r. powód wystawił Wyciąg z Ksiąg Bankowych Bank S.A., w którym stwierdził, iż w księdze bankowej ujawniona jest wierzytelność Banku na kwotę 124 148,99 zł, przysługująca od P. R.. Ostatecznie żądanie powoda obejmowało zasądzenie od pozwanego kwoty 124 863,42 zł wraz z odsetkami oraz kosztami procesu, które powód wywodził z braku terminowej spłaty kredytu a następnie postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności.

Wyrokiem z 17 grudnia 2019 r., uzupełnionym wyrokiem z 12 maja 2020 r., Sąd Okręgowy we Wrocławiu, w pkt I zasądził do pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 54 833,79 zł, w pkt II zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 2 099 zł kosztów procesu, w pkt III oddalił dalej idące powództwo.

Sąd uznał, iż zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu gotówkowego zawierała abuzywne klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Postanowienia te dotyczyły głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. kwoty kredytu, zasad i terminów spłaty kredytu oraz wysokości oprocentowania kredytu i jego zmiany, stanowiące *essentialia negotii* umowy kredytu.

Sąd uznał, że bezspornie powód jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43¹ k.c., zaś pozwany jest konsumentem, zgodnie z art. 22¹ k.c. Zdaniem Sądu umowa będąca przedmiotem sporu stanowi przykład tzw. umowy adhezyjnej, której

postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione. Zdaniem Sądu I instancji konsekwencją uznania powyższych postanowień za niedozwolone jest nieważność umowy kredytu oraz zobowiązanie obu stron do zwrotu świadczeń.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go co do pkt I oraz pkt II. Wyrok został zaskarżony również przez stronę powodową, która zaskarżyła go w zakresie pkt III.

W ocenie Sądu II instancji apelacja pozwanego jako niezasadna podlegała oddaleniu w całości, zaś na skutek rozpoznania zarzutów apelacyjnych podnoszonych przez stronę powodową konieczne było wydanie orzeczenia reformatoryjnego. Analiza akt sprawy pozwoliła na stwierdzenie, że w istocie rację miała strona powodowa, zarzucając Sądowi I Instancji, iż w sposób dowolny ocenił materiał dowodowy, przyjmując, że sporna umowa zawarta została drogą elektroniczną, zaś sam pozwany został pozbawiony możliwości negocjacji warunków umowy i wpływu na jej treść, co ostatecznie doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, zgodnie z którym umowa jest w całości nieważna. Sąd Apelacyjny wskazał, że przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywody teoretyczne w zakresie wykładni przywoływanych tam przepisów prawa pozostają prawidłowe i zasługują na aprobatę, natomiast brak było podstaw dla stwierdzenia nieważności umowy, a co za tym idzie wyłączona została możliwość stosowania przepisów art. 405-410 k.c. W konsekwencji błędem Sądu Okręgowego było częściowe uwzględnienie roszczeń strony powodowej w oparciu o przepisy dotyczące nienależnego świadczenia.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził również abuzywnego charakteru postanowień § 8 umowy w zakresie, w jakim traktuje on o należnej od pozwanego na rzecz strony powodowej prowizji. Również określone w § 8 pkt 4 umowy koszty obsługi rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego i uzależnienie ich wysokości od czynników zależnych od banku, a wskazanych w § 7 umowy, nie mogły stanowić przesłanki dla unicestwienia umowy w całości. Brak było również podstaw dla uznania postanowienia § 19 umowy za klauzulę abuzywną, gdyż uprawniał on obie strony do rozwiązania umowy za wypowiedzeniem, z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Sąd Apelacyjny uznał natomiast, że przesłanki abuzywności

spełniają postanowienia odnoszące się do składki z tytułu przystąpienia do ubezpieczenia, a regulowane w § 8 ust. 2 umowy. W pozostałym zakresie, w ocenie Sądu II instancji, umowa wiąże strony, zaś pozwany w związku z prawidłowym jej wypowiedzeniem winien był spełnić świadczenie z niej wynikające na rzecz strony powodowej.

Pozwany zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu II instancji w części, tj. w zakresie pkt 1, 2 i 4 wyroku w całości, a także w zakresie pkt 3, co do zawartego tam oddalenia apelacji pozwanego, w całości. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie następujących przepisów prawa materialnego: 1) art. 385¹ § 2 w zw. z art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z § 4 ust. 3 Umowy i art. 6 ust. 1, art. 7 ust 1 i art. 4 ust. 1 i ust. 2 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a także zasady równoważności, skuteczności i pewności prawa Unii i art. 69 ust. 2 pkt. 10 w zw. z art. 75c ust. 1 do ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie; 2) art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię i brak zastosowania; 3) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. art. 30 pkt 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim w zw. art. 359 k.c. poprzez błędną wykładnię i brak zastosowania; 4) art. 3 ust. 1 i 2, art. 4 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 5 Dyrektywy 93/13 oraz art. 16 tej Dyrektywy poprzez błędną wykładnię i błędne zastosowanie; 5) art. 385¹ § 1 k.c., art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 oraz art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez błędną wykładnię; 6) art. 353¹ w zw. z art. 58 § 2 k.c.; 7) art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe poprzez błędną wykładnię. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie następujących przepisów postępowania: 1) art. 327¹ §1 pkt 2 w zw. z 391 § 1 k.p.c.; 2) art. 316 w zw. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z § 11 ust. 1 spornej umowy kredytu; 3) art. 232 k.p.c. poprzez brak zastosowania; 4) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w części, tj. w zakresie pkt 1, 2 i 4 wyroku w całości, natomiast w zakresie pkt 3 wyroku w zakresie, w którym Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Co do zarzutów prawa procesowego nie można uznać za zasadny zarzut naruszenie art. 327¹ § 1 pkt 2 w zw. z 391 § 1 k.p.c. poprzez niewskazanie podstawy prawnej poglądu kwestionującego brak nieważności umowy kredytu. Sąd Apelacyjny szeroko odniósł się do skutków abuzywności niektórych klauzul, wskazując na podstawową sankcję występowania tego rodzaju wadliwości wynikającą z art. 385¹ § 1 i 2 k.c., dzieląc poglądy i ocenę prawną sądu pierwszej instancji, za wyjątkiem właśnie skutków stwierdzonej abuzywności, która w ocenie Sądu odwoławczego nie doprowadziła nieważności umowy.

Nie można uznać za zasadny zarzut naruszenia art. 316 w zw. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie, iż biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, roszczenie powoda nie było wymagalne. W istocie zarzut ten kwestionuje skuteczność wypowiedzenia, i nie może być on oparty o naruszenie norm postępowania. Sąd odwoławczy wyjaśnił w uzasadnieniu dlaczego nie uznał za zasadny zarzut bezskuteczności wypowiedzenia umowy.

Kolejne zarzuty skargi kasacyjnej koncentrują się na określonych grupach wadliwości zaskarżonego orzeczenia, które w pewnym uproszczeniu sprowadza się w zakresie prawa materialnego do zarzutu wadliwe określonych przez Sąd skutków abuzywności klauzul, w szczególności przewidującej ubezpieczenie kredytu.

Po pierwsze, dotyczy to zarzutów naruszenie art. 385¹ § 2 w zw. z art. 65 § 1 i § 2 k.c. (w zw. z § 4 ust. 3 Umowy i art. 6 ust. 1, art. 7 ust. 1 i art. 4 ust. 1 i 2 Dyrektywy 93/13 i art. 69 ust. 2 pkt 10 w zw. z art. 75c ust. 1 do ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające m.in. na błędnym przyjęciu przez Sąd II Instancji skutków abuzywności § 8 ust. 2 Umowy Kredytu, dotyczącego ubezpieczenia kredytu.

Uznanie klauzuli za abuzywną i pominięcie skutków jej oddziaływania na umowę może przybierać różne postacie. W sytuacjach, w których nie jest możliwe funkcjonowanie umowy bez klauzuli uznanej za abuzywną i gdy nie jest możliwe zastąpienie jej przepisem dyspozytywnym, możliwe jest stwierdzenie nieważności całej umowy.

W niniejszej sprawie brak podstaw do uznania, że Sąd odwoławczy uznał abuzywność klauzuli ze skutkiem *ex nunc* tylko z tego powodu, że odjął koszty ubezpieczenia kredytu od kwoty należnej wierzycielowi – kredytodawcy, uznając, że wynikają one ze zobowiązania uznanego za abuzywne, a w konsekwencji niewiążącego konsumenta. Jak wyjaśniono również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w sytuacji, kiedy usunięcie niedozwolonego postanowienia umownego doprowadziłoby do takiego zniekształcenia umowy, że na podstawie pozostałej jej treści nie dałoby się odtworzyć zakresu praw i obowiązków stron, wówczas nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Pogląd ten koresponduje z postanowieniami art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13.

W sprawie nie ulegało wątpliwości, że przedmiotowa umowa kredytowa posiadała niedozwolone klauzule. Istotą sporu pomiędzy stronami była kwestia, czy umowa taka może pozostać w obrocie prawnym po wyeliminowaniu tej klauzuli, będąc ostatecznie zmodyfikowaną, czy też dochodzi do jej upadku. W konsekwencji wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd Najwyższy w wyroku z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, stwierdził, że w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego (tam denominowanego) indeksowanego, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka, należy wziąć pod uwagę kilka możliwości rozstrzygnięcia. Pierwszą jest stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu. Drugą możliwość stanowi przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienie. Trzecia możliwość zakłada, że umowa jest ważna i dochodzi do jej uzupełnienia przez sąd poprzez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu.

W realiach niniejszej sprawy sposób ukształtowania umowy pozwalał na przyjęcie, że brak było podstaw, by stwierdzić by umowa kredytu gotówkowego wyrażonego i udzielonego w złotych polskich z 28 sierpnia 2015 r. mogła być uznana za nieważną w całości. Bez zakwestionowanej klauzuli dotyczącej w istocie

prawnego sposobu zabezpieczenia kontraktu, o charakterze zewnętrznym, umowa kredytu mogła być realizowana w pozostałym zakresie. Kwestionowane postanowienie nie należało do przedmiotowo istotnych postanowień umowy ani też nie należało do głównych świadczeń stron. Odpadnięcie skuteczności tej klauzuli oznaczało tylko tyle, że powód (bank) nie miał dodatkowego zabezpieczenia, a pozwany nie musiał ponosić kosztów jego ustanowienia (ubezpieczenia kredytu), w związku z czym potrącone koszty uznać należało za świadczenie nienależne. Z tych powodów niezasadny jest także zarzut naruszenia 4 art. 3 ust. 1 i 2, art. 4 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 5 Dyrektywy 93/13 oraz motywu 11 oraz 16 Dyrektywy 93/13 poprzez błędną wykładnię i błędne zastosowanie, prowadzące do uznania, że umowa kredytu jest ważna, a tylko wskazana klauzula dotknięta jest bezskutecznością.

Odnosząc się w dalszym ciągu do kwestionowanych skutków abuzywności, po pierwsze, trzeba podkreślić, że podnoszony zarzut w istocie opiera się na żądaniu ukształtowania stosunku prawnego umowy kredytu na skutek stwierdzonej abuzywności jednej z klauzul, do czego musi istnieć stosowne roszczenie i powinno być ono procesowo zgłoszone. Podniesienie zarzutu nie pozwala na ukształtowanie umowy (zob. orzecznictwo na tle klauzuli *rebus sic stantibus* i powództw o ukształtowanie, np. art. 388 k.c.).

Po drugie, skutek w postaci braku podstawy prawnej do świadczenia, w tym wypadku wynagrodzenia za ubezpieczenie kredytu, oznacza odpadnięcie podstawy prawnej, co oznacza, że spełnione świadczenie jest nienależne (art. 410 § 2 k.c.). Sąd zredukował o wysokość świadczenia nienależnego żadaną przez powoda kwotę.

Po trzecie, w tym konkretnym przypadku zarzut braku redukcji wysokości rat jest niezasadny także z innego powodu. Jak wynika z § 8 ust. 2 Umowy dotyczącego ubezpieczenia, „w związku z przystąpieniem przez Kredytobiorcę do Ubezpieczenia, Kredytobiorca ponosi opłatę z tego tytułu w wysokości 24.842,47 zł. Opłata pobierana była jednorazowo, w chwili wypłaty Kredytu, w drodze potrącenia z kwoty kredytu”. Przewidziany w tej konkretnej sprawie mechanizm obowiązywania dodatkowej klauzuli ubezpieczenia kredytu i sposobu wniesienia opłaty wykluczał jej wpływ na

wysokość rat kredytu. Strony ustaliły bowiem wysokość kredytu, postanawiając, że opłata za dodatkowe jego ubezpieczenie zostaje potrącona z kwoty udostępnionego kredytu w chwili jego wypłaty. Uznanie za bezskuteczne abuzywnej klauzuli oznaczało, że brak było podstaw do potrącenia opłaty z tytułu ubezpieczenia kredytu. Jeżeli nie doszłoby do potrącenia, nie oznaczałoby to zredukowania wysokości ustalonego kredytu, ale wypłatę go w pełnej wysokości, przy niezmienionej kalkulacji rat. Abuzywność klauzuli nie miała bezpośredniego wpływu na wysokość kalkulacji rat. Zapewne miała wpływ na wysokość udzielonego kredytu, ale pozostaje to poza konstrukcją umowy i dotyczy sfery motywacyjnej przy podejmowaniu decyzji o wzięciu kredytu i jego wysokości. Pozwany, w przypadku pominięcia tej klauzuli, uzyskałby jego pełną wysokość i miałby obowiązek spłaty rat w wysokości i według terminów określonych w umowie.

Jeżeli chodzi o zarzut stwierdzenia braku abuzywności klauzuli przewidującej opłatę prowizyjną w wysokości, należy zauważyć, co następuje.

Sąd odwoławczy nie uznał za abuzywny obowiązek zapłaty prowizji (w świetle § 8 umowy w zakresie, w jakim dotyczył on prowizji należnej od pozwanego na rzecz strony powodowej). Zgodnie z § 8 ust. 1 umowy prowizja miała wynosić 6,99%, tj. 9 565,29 zł i miała być potrącona jednorazowo z kwoty kredytu. Zgodnie z art. 110 pr. bankowego banki mają prawo do pobierania prowizji. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 2022 r., I CSK 3149/22, przyjęto, że z definicji umowy kredytu wynika, iż prowizja należy do głównych świadczeń stron z umowy kredytu (tak też wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22). Słusznie Sąd Apelacyjny wskazał na okoliczności związane z zawarciem umowy kredytu, w szczególności to, że pozwany miał możliwość zapoznania się z treścią umowy, określenie prowizji było jednoznaczne, stanowiło procent ściśle określony od kwoty kapitału, a na prowizję w tej wysokości świadomie się zgodził. Należy uznać, że postanowienie o prowizji było jednoznaczne i jasne, pozwany miał autonomię co do tego, czy zgodzić się na proponowaną prowizję, znając jej kwotowo i procentowo określoną wysokość. Sąd odwoławczy słusznie uznał, że nie jest ona nadmierna. Należy uznać, że prowizja -oprócz odpłatności za dokonywane czynności bankowe - może zawierać w sobie element wynagrodzenia skoro kredyt jest świadczeniem

odpłatnym. W szczególności prowizja może obejmować ten element świadczenia, który wiąże się z kosztem ryzyka udzielenia kredytu.

Stanowisko to koresponduje z poglądem wyrażonym przez TSUE w wyroku z 3 września 2020 r., C-84/19, C-222/19, C-252/19 (pkt 86 i sentencja). W przypadku umowy kredytu, inaczej niż w przypadku umowy pożyczki, jednoznaczne sformułowanie prowizji pozwala na jej kwalifikację jako głównego świadczenia stron, szczególnie w świetle kodeksowej definicji umowy kredytu (co do umowy pożyczki i charakteru prawnego przewidzianej w niej prowizji zob. uchwałę SN z 26 października 2021 r., III CZP 42/20, w której nie przesądzono charakteru prawnego prowizji w umowie pożyczki jako głównego świadczenia stron, oraz uchwałę SN z 27 października 2021 r., III CZP 43/20, w której uznano, że prowizja nie należy do głównych świadczeń stron umowy pożyczki konsumenckiej). W konkluzji zarzut ten nie może być uznany za uzasadniony.

Nie można uznać za zasadny zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c., art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 oraz art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez błędną wykładnię. Sąd Apelacyjny dokonał kontroli wskazanych postanowień umownych w aspekcie ich abuzywności i zasadniczo podzielił zapatrywanie, co do abuzywności klauzul zawartych w § 2 ust. 2 oraz § 9 ust. 4 umowy. Stwierdził, że zawarcie spornej umowy kredytu gotówkowego oraz uruchomienie tegoż kredytu miało miejsce tego samego dnia, tj. 28 sierpnia 2015 r., i w tej sytuacji nie sposób uznać, że postanowienia § 2 ust. 2 w zw. z § 9 ust. 4 umowy prowadziło do dłuższego naliczania odsetek i ustalenia, że koszt kredytu wskazany w harmonogramie jest wyższy lub inny niż koszt wskazany w umowie.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 6 k.c. Skoro, jak ustalono, wysokość nienależnie pobranej opłaty za ubezpieczenie kredytu nie miałyby wpływu na kalkulację rat z umowy kredytu, a Sąd odliczył tę opłatę jako świadczenie nienależne w ramach ustalania wysokości zasądanego świadczenia, nie można w stanie faktycznym uznać, że powód nie wykazał wysokości dochodzonych roszczeń.

Nie są zasadne zarzuty naruszenia art. 353¹ w zw. z art. 58 § 1 i § 2 k.c. poprzez brak zastosowania i pominięcie, że umowa kredytu jest nieważna. Jak wskazano we wcześniejszych rozważaniach, z faktu abuzywnego charakteru

określonych wyżej klauzul nie wynika automatycznie podstawa do stwierdzenia nieważności umowy, a tylko nieskuteczności określonych klauzul w wyniku niezwiązania nimi. Jeżeli zaś chodzi o zarzut nieokreśloności kredytu, braku pewności co do całkowitej kwoty do zapłaty, który miałyby czynić umowę nieważną, to w żadnej mierze nie jest on uzasadniony. W sposób jednoznaczny i transparentny w umowie wskazano, że całkowita kwota kredytu wynosi 112 000 zł, RRSO wynosi 19,07%, całkowita kwota do zapłaty wynosi 195 641,81 zł, zaś rzeczywisty koszt kredytu sumę 83 641,81 zł. Także nie można uznać, że umowa na skutek uznania za abuzywne niektórych klauzul nie posiadała elementów przedmiotowo istotnych.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał skargę kasacyjną za bezzasadną i na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.